

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Pleść ANDRONY



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Tak jak się SNUJE opowieści, tak samo PLECIE się głupstwa czy PLECIE się ANDRONY. Możliwe, że długotrwałym, jednostajnym, powolnym czynnościom, wykonywanym mechanicznie i niewymagającym zaangażowania umysłu, takim jak snucie (czyli wyciąganie nici) lub plecenie (przewijanie jednego pasma tkaniny lub wiklinowego pręcika przez inne), towarzyszyło opowiadanie rozmaitych historii, bajanie, gawędzenie i dlatego czasowniki SNUĆ i PLEŚĆ trwale związały się z rzeczownikami nazywającymi różnego rodzaju opowieści – prawdziwe, półprawdziwe i całkiem wymyślone. Sam rzeczownik ANDRONY nie ma nic wspólnego z członem andro-, występującym w takich określeniach, jak android, andropauza czy androfobia, wskazującym na związek semantyczny wyrazu z cechami męskimi (andro- od greckiego aner, andrós 'mężczyzna, człowiek'). ANDRONY to 'brednie, głupstwa, bzdury, opowieści wysane z palca'. To dawne słowo, pojawiające się już w XVII-wiecznych tekstach. Możliwe, że zostało utworzone od przekształconego włoskiego androne 'długie, kręte uliczki lub korytarze'. Mniej prawdopodobna, ale też brana pod uwagę jest hipoteza wywodząca ANDRONY od niemieckiego czasownika angerounen 'stawiać, wystawiać', dość popularnego w XVII stuleciu, a używanego jeszcze na początku XX w.